

AKT INTRONIZACJI JEZUSA W RODZINIE

(oparty na uroczystym akcie z Łagiewnik w 1050 rocznicę Chrztu Polski, oprac. ks. Adam Skwarczyński).

Słusznie wielu z nas, także kapłani, odczuwa wielki brak *prawdziwej* Intronizacji Jezusa! Zdajemy sobie sprawę, że akt odczytany przez kilku biskupów w krakowskich Łagiewnikach nie był pełną odpowiedzią na oczekiwania Jezusa, chociaż niektórzy twierdzili, że „uczyniono wszystko, co było w tej sytuacji możliwe”. Nie było tam żadnej wzmianki o Królu Polski! Czyż nie był to akt, który powstał pod naciskiem środowisk intronizacyjnych dla „pozbycia się problemu” ze strony biskupów, których denerwowało częste pojawianie się dopingujących ich transparentów w czasie uroczystości i procesji? Czyż nie potwierdza tego faktu **brak przygotowania do Intronizacji** w rodzinach, parafiach i diecezjach? Bez niego samo odczytanie aktu stało się niemal czystą formalnością, gdyż polskie serca na ogół nie drgnęły, niewiele się w naszym życiu osobistym i rodzinnym zmieniło, a jeśli już, to najwyraźniej na gorsze! Od 19 listopada 2016 roku upłynęło 7 lat, i gdyby porównać przejawy religijności Rodaków wtedy i dzisiaj, moglibyśmy zauważyć coraz szybsze, lawinowe staczanie się po równi pochyłej. Także Niebo w żaden sposób nie odpowiedziało na ten akt, jak niektórzy się spodziewali, a raczej w naszym życiu narodowym pogłębiły się różne kryzysy. Czy wybory do Sejmu i Senatu ich nie potwierdziły, albo uznawanie Polski przez jej najwyższe władze za „Polin” i „sługę Ukrainy”?

Cóż więc pozostało w kwestii Intronizacji nam, przeciętnym obywatelom Polski (wciąż Bogu nieposłusznej)? Chyba refleksja nasuwa się sama: dokonanie tego, co zostało pominięte na samym początku: **uznanie Jezusa za osobistego Króla przez nas, a w miarę możliwości – przez nasze rodziny**. Tak, rodziny! Te jednak są coraz bardziej podzielone, skłócone, straciły wspólny język w sprawach najistotniejszych, żyją zapatrzona w swoje smartfony i często chłoną z nich wszystko co najgorsze. Jezus siłą nie otworzy żadnego serca i w nim nie zapanuje, a nie chce być tylko Królem polskich lasów, łąk i pól, kopalń i fabryk, które zresztą i tak do Niego należą! W wielu polskich rodzinach, w sercach ich członków obciążonych grzechami ciężkimi, nie ma w tej chwili dla Niego miejsca, gdyż zajmuje je szatan, wypełnia ogromny moralny śmietnik, który musiałby zostać usunięty: rozpad małżeństw, erotyka na co dzień, nałogi, gry i filmy niemile Bogu, zaniedbywanie obowiązków, kłótnie, obojętność tak religijna, jak i na najwyższe wartości (odstawiane do kąta), zakłamanie i różne oszustwa, skrajny egoizm. Gdzie jest w tych duszach potrzeba modlitwy i czas na nią (nawet tylko na osobistą, bo wspólna u ogromnej większości rodzin dawno zanikła)?!

A jednak w tych właśnie, duchowo biednych rodzinach, żyją jednostki naprawdę kochające Jezusa i całym sobą spragnione Jego Intronizacji...! Tam gdzie do rodzinnej mogłyby doprowadzić, niech działają i niech nasz Pan im błogosławi i poszerza ich możliwości. Gdyby jednak nie mogły na forum rodzinnym niczego dokonać, niech nie załamują rąk! Także ich **osobista Intronizacja** będzie miała ogromne znaczenie w oczach Boga, a gdy będą jej dokonywać w oparciu o akt ogólny, napisany w liczbie mnogiej – niech stają przed Obliczem Boga jako swego rodzaju „przedstawiciele” całej rodziny. Niech sercem wypowiadają słowa aktu we własnym imieniu, ale także „w zastępstwie” tych członków rodziny, którzy dołączyć się nie potrafią albo nie chcą. Ponieważ Bóg nie patrzy na ilość, tylko na jakość, niech ich głos, choć odosobniony, przebija Niebo na miarę ich ufności, pokładanej w Bogu.

I właśnie tych mocnych i pobożnych ludzi wspieram swoją modlitwą i błogosławię w Imię Pańskie.

ks. Adam Skwarczyński, 8 listopada 2023

AKT INTRONIZACJI

Nieśmiertelny Królu Wieków, Panie Jezu Chryste, nasz Boże i Zbawicielu! Oto my stajemy przed Tobą, by uznać Twoje Panowanie, poddać się Twemu Prawu, powierzyć i poświęcić się Tobie.

Wyznajemy wobec Nieba i ziemi, że Twego królowania nam potrzeba. Wyznajemy, że Ty jeden masz do nas święte i nigdy niewygasłe prawa. Dlatego z pokorą chyląc swe czoła przed Tobą, Królem Wszechświata, uznajemy Tve Panowanie nad nami i nad naszą rodziną.

Pragnąc uwielbić majestat Twej potęgi i chwały, z wielką wiarą i miłością wołamy: Króluj nam Chryste!

– W naszych sercach – Króluj nam Chryste!

– W naszych rodzinach – Króluj nam Chryste!

Błogosławimy Cię i dziękujemy Ci Panie Jezu Chryste:

– Za niezgłębioną Miłość Twojego Najświętszego Serca – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

– Za łaskę chrztu świętego – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

– Za macierzyńską i królewską obecność Maryi w naszym życiu – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

– Za Twoje wielkie Miłosierdzie okazywane nam stale – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

– Za Twą wierność mimo naszych zdrad i słabości – Chryste nasz Królu, dziękujemy!

Świadomi naszych win i zniewag, zadanych Twemu Sercu, przepraszamy za wszelkie nasze grzechy, a zwłaszcza za odwracanie się od wiary świętej, za brak miłości względem Ciebie i bliźnich, za wszelkie wady, nałogi i zniewolenia. Wyrzekamy się złego ducha i wszystkich jego spraw.

Pokornie poddajemy się Twemu Panowaniu i Twemu Prawu. Zobowiązujemy się porządkować całe nasze życie osobiste i rodzinne według Twego prawa:

– Przyrzekamy bronić Twej świętej czci, głosić Twą królewską chwałę – Chryste nasz Królu, przyrzekamy!

– Przyrzekamy pełnić Twoją wolę i strzec prawości naszych sumień – Chryste nasz Królu...

– Przyrzekamy troszczyć się o świętość naszych rodzin i chrześcijańskie wychowanie dzieci – Chryste...

– Przyrzekamy czynnie angażować się w życie Kościoła i strzec jego praw – Chryste...

Panie Jezu Chryste, Królu naszych serc, racz uczynić serca nasze na wzór Najświętszego Serca Twego. Niech Twój Święty Duch zstąpi i odnowi nasze życie. Niech wspiera nas w realizacji zobowiązań, płynących z tego aktu, chroni od zła i dokonuje naszego uświęcenia.

W Niepokalanym Sercu Maryi składamy nasze postanowienia i zobowiązania. Matczynej opiece Królowej Polski i wstawiennictwu świętych Patronów naszej Ojczyzny wszyscy się powierzamy.

Króluj nam Chryste! Króluj w naszej rodzinie – na uwielbienie chwały Przenajświętszej Trójcy i dla naszego zbawienia. Spraw, aby nas i całe nasze życie objęło Tve Królestwo: królestwo prawdy i życia, królestwo świętości i łaski, królestwo sprawiedliwości, miłości i pokoju.

Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Do tych słów niech każdy dołączy własne w swoim sercu. Można odmówić część chwalebną Różańca, Litanię do Najśw. Serca Jezusa lub do Najśw. Imienia Jezus. Dobrze by było podjąć jakieś postanowienie czy zobowiązać się do czegoś, choćby jednorazowo. Warto także postarać się o jakąś pamiątkę tej Intronizacji, np. krzyżyk lub obrazek z wypisaną jej datą.

Gdyby ktoś chciał i miał możliwości ku temu, by przeprowadzić 7-dniowe nabożeństwo intronizacyjne w rodzinie, w grupie znajomych, w kościele lub w parafii – może skorzystać z 80-stronicowej broszury, przygotowanej w tym celu przez (ś.p.) ks. Tadeusza Kiersztyna wraz ze Stowarzyszeniem "Róża" z Krakowa. Podaję link (adres), którego pierwszych kilkadziesiąt znaków należy wkleić nie w polu wyszukiwarki, lecz na górnym pasku adresów. Po jego otwarciu znajdziemy tekst broszury wraz z adresem, pod którym można nabyć ją, obraz lub figurkę Jezusa Króla Polski oraz nagranie pieśni użytych w nabożeństwie.

https://cdn.fsbx.com/v/t59.2708-21/11404269_1079093102118452_1403642141_n.pdf/Nabozenstwo_Intronizacyjne.pdf?_nc_cat=100&ccb=1-7&_nc_sid=2b0e22&_nc_ohc=7KYSZpEyck4AX_0cql&_nc_ht=cdn.fsbx.com&oh=03_AdTX7S-xRbpOhkWW25px3HP793J6t25ltqUTjVOsmHYdKw&oe=654DBC41&dl=1